

Sygn. akt V CSK 371/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. D.

przeciwko "L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością" w B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 lutego 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. akt I AGa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód A. D. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 lutego 2018 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 25 kwietnia 2017 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy oddalił jego powództwo o zasądzenia od pozwanej L. sp. z o.o. w B. kwoty 149 152 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu, tytułem odszkodowania odpowiadającego wynagrodzeniu za jeden miesiąc obowiązywania umowy z dnia 24 czerwca 2009 r. w związku z bezzasadnym wypowiedzeniem tej umowy przez stronę pozwaną bez zachowania okresu wypowiedzenia. Sąd ustalił, że strony łączyła zawarta w dniu 24 czerwca 2009 r. na czas nieokreślony umowa o wykonywanie przez powoda usług transportowych polegających na przewożeniu osób zatrudnionych przez stronę pozwaną. Umowa zawierała przykładową listę tras, na których usługi miały być świadczone w zależności od potrzeb strony pozwanej, każdorazowo na podstawie szczegółowych zleceń dowozu, składanych przez pozwaną, określających co najmniej przebieg trasy, szacowaną ilość pasażerów i dzień rozpoczęcia przewozu. Zlecenia stanowiły podstawę do wykonania przewozu i wypłaty wynagrodzenia. Umowa mogła zostać rozwiązana przez każdą ze stron z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, a w przypadku rażącego naruszenia postanowień umowy - ze skutkiem natychmiastowym. Zamówienia składane były codziennie popołudniu na dzień następny, najczęściej telefonicznie. W dniach 3 lub 4 kwietnia 2011 r. pracownica pozwanej chciała wręczyć powodowi wypowiedzenie, ale powód go nie wziął. Pozwana wskazywała w nim, że chce zmienić podmiot świadczący usługi transportowe. Wypowiedzenie wysłano w końcu listem poleconym na adres powoda, który go nie podjął. Powód był także informowany o wypowiedzeniu mailowo, w tym o rozwiązaniu umowy z końcem czerwca 2011 r. W trakcie okresu wypowiedzenia pozwana nadal zlecała powodowi przewozy. Umowa stron z dnia 24 czerwca 2009 r. uległa rozwiązaniu z upływem okresu wypowiedzenia tj. z końcem czerwca 2011 r. W maju i czerwcu 2011 r. pracownicy pozwanej, których dowoził powód bądź jego podwykonawcy skarżyli się na niekomfortowe warunki jazdy. Pozwana stwierdziła też, że w dniu 17 maja 2011 r. kierowca jednego z autobusów był pod znacznym

wpływem alkoholu. Po rozwiązaniu umowy z dnia 24 czerwca 2009 r. pozwana nadal składała powodowi mailowe zlecenia na przewóz pracowników, które powód realizował. W lipcu miała miejsce przerwa urlopowa. Oświadczeniem z dnia 30 sierpnia 2011 r. pozwana rozwiązała umowę o wykonywanie usług transportowych, zawartą w sposób dorozumiany (poprzez faktyczne świadczenie przez powoda usług przewozu po rozwiązaniu poprzedniej umowy), bez zachowania okresu wypowiedzenia, wskazując na rażąco nienależyte świadczenie usług przewozu. Oświadczenie przesłała powodowi pocztą elektroniczną w dniu 31 sierpnia 2011 r. i listownie – w tym samym dniu. W odpowiedzi powód stwierdził, że umowa została zawarta na warunkach uprzednio obowiązującej umowy z dnia 24 czerwca 2009 r. Pozwany zaangażował innego wykonawcę usług przewozowych. Powód przedstawił wyliczenie, zgodnie z którym w okresie od 1 marca 2011 r. do 31 marca 2011 r. miesięczne koszty stałe ponoszone przez powoda w jego działalności gospodarczej wynosiły kwotę 50.681,40 zł, a przychody w tym okresie wyniosły 201 257,12 zł, w tym z tytułu świadczenia usług dla pozwanej – 199 357,12 zł, przy kosztach 50.204,99 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Do rozwiązania umowy z dnia 24 czerwca 2009 r. doszło na skutek pisemnego oświadczenia pozwanej o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia, ze skutkiem na 30 czerwca 2011 r. Późniejsze zlecenia i współpracę Sąd Okręgowy uznał nie za odwołanie wypowiedzenia, lecz za zawarcie poprzez czynności dorozumiane nowej umowy o wykonywanie usług transportowych na czas nieokreślony. Do umowy tej Sąd Okręgowy zastosował przepisy dotyczące umowy zlecenia - art. 734 i nast. k.c. w zw. z art. 751 k.c., jednak nie znalazł podstaw do przyjęcia, że nowa umowa przejęła wszystkie postanowienia obowiązującej poprzednio, w tym dotyczące terminu wypowiedzenia. Jego zdaniem forma nawiązania tej umowy wskazywała na jej doraźny charakter i dlatego uznał ją za wypowiedzianą ze skutkiem natychmiastowym oświadczeniem pozwanej z dnia 30 sierpnia 2011 r., doręczonym powodowi 31 sierpnia 2011 r. Za podstawę prawną takiego wypowiedzenia przyjął art. 746 k.c., wobec czego rozważył, czy zachodziły podstawy do zwrotu powodowi przewidzianych w tym przepisie świadczeń, w szczególności zapłaty odszkodowania, skoro – jak

stwierdził – nie było ważnych powodów do wypowiedzenia nowonawiazanej umowy. Wskazał, że niewątpliwie szkoda miała miejsce w dniu złożenia powodowi oświadczenia o wypowiedzeniu, kiedy gotów był wykonywać zlecone przewozy, lecz go nie dopuszczono do ich realizacji, jednak powód nie dochodził tej szkody lecz utraconych korzyści za kolejny miesiąc, który traktował jako okres wypowiedzenia i oferował dowody jedynie w kierunku wykazania takiej szkody, które Sąd uznał za nieprzydatne, ponieważ umowa nie przewidywała żadnej gwarantowanej ilości zleceń dla powoda i taka szkoda nie pozostawała w związku przyczynowym z wypowiedzeniem umowy.

Sąd Apelacyjny, rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 78 oraz 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c., art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zakwestionował też wykładnię prawa materialnego - art. 98 zd. 2 k.c.

Wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego we W. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjna powoda pozwana wniosła jej odrzucenie z uwagi na przekroczenie terminu 2-miesięcznego do jej wniesienia, ewentualnie odmowę przyjęcia do rozpoznania, ostatecznie o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego terminowo. Odpis tego wyroku z uzasadnieniem doręczono jego pełnomocnikowi w dniu 12 kwietnia 2018 r. (k. 883), a skarga kasacyjna wniesiona została w dniu 12 czerwca 2018 r. (data nadania – k. 915). Wniosek o odrzucenie tego środka zaskarżenia okazał się więc nieuzasadniony.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy jej oczywistą zasadnością, wyjaśniając, że „wniosek ten wynika przede wszystkim z faktu, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. W niniejszej sprawie zasadnicza była kwestia dotycząca ustalenia czy pomiędzy stronami doszło do skutecznego rozwiązania umowy o świadczenie usług przewozowych zawartej w dniu 24 czerwca 2009 r., co z kolei determinowało rozstrzygnięcie o zasadności roszczenia powoda dotyczącego zapłaty przez pozwaną wynagrodzenia za okres wypowiedzenia umowy w związku oświadczeniem pozwanej o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, które nastąpiło bez zaistnienia ważnych powodów”.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Przy tym tak interpretowaną oczywistość winien unaoczniać skarżący, wskazując na jednoznaczny, kwalifikowany charakter naruszenia przepisów prawa, którego konsekwencją jest nie budząca żadnych wątpliwości nieprawidłowość zaskarżonego orzeczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910).

Powód opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi na argumente o nieskuteczności wypowiedzenia podpisanego przez adwokata S.O.

spowodowanym nieudzieleniem mu koniecznego do podjęcia tej czynności pełnomocnictwa rodzajowego lub szczególnego. Zdaniem skarżącego „treść udzielonego przez pozwaną adwokatowi S. O. pełnomocnictwa załączonego do oświadczenia o rozwiązaniu umowy upoważniła go do „reprezentowania w cywilnych sprawach sądowych i pozasądowych”. Było to więc pełnomocnictwo ogólne, obejmujące umocowanie do czynności zwykłego zarządu (zdanie pierwsze art. 98 k.c.). Do rozwiązania umowy z powodem niezbędne było pełnomocnictwo rodzajowe lub szczególne.” Taki argument nie wskazuje oczywistości naruszenia prawa i błędności wydanego orzeczenia, skoro nie został poparty wyjaśnieniem, dlaczego do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług transportowych niezbędne było pełnomocnictwo szczególne. Organizacja dowozu pracowników do pracy, w tym nawiązywanie i rozwiązywanie umów z tym związanych, co do zasady stanowi czynność zwykłego zarządu, wobec czego złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o usługi przewozowe nie wymaga pełnomocnictwa szczególnego. Podane przez skarżącego motywy mające świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, takiej jej cechy nie wykazały.

Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).